

"CHCIELI BYĆ WOLNI I TĘ WOLNOŚĆ SOBIE ZAWDZIĘCZAĆ"

relacja z Muzeum Powstania Warszawskiego



w tle zdjęcie kamienicy Lothego



motocykl BMW R-12



przed rzeźbą Syrenki

Hobbit. Bitwa Pięciu Armii.

15 stycznia uczniowie naszej szkoły wybrali się do lidzbarskiego kina „Ignacy” na film pt. „Hobbit. Bitwa Pięciu Armii” w reżyserii Petera Jacksona.



<http://static.intelimedia.pl/sub/Ostatni-Hobbit>

28 i 29 stycznia br. (w ramach projektu *Lepsza przyszłość* realizowanego w szkole) zwiedziliśmy Muzeum Powstania Warszawskiego dokumentujące jego historię, a także działalność **Polskiego Państwa Podziemnego**. Muzeum to hołd wobec tych, którzy walczyli i ginęli za wolną Polskę, przekazuje nam, młodszemu pokoleniu sens tamtych wydarzeń. To dla nas żywa lekcja historii.

Atmosferę okupowanej Warszawy oddaje sceneria i zbiór pamiątek sprzed 60-ciu lat: konspiracyjne radiostacje, maszyny drukarskie, różne rodzaje broni, mundury, mury pokryte dziesiątkami afiszy, obwieszczeniami, dokumentującymi wojenną rzeczywistość. Zwiedzaniu towarzyszą odgłosy walki i pieśni walczącej Warszawy.

Wielkim zainteresowaniem naszej grupy cieszyła się ekspozycja poświęcona broni powstańczej i replika samolotu Liberator B-24 J, jakim dokonywano zrzutów dla powstańczej Warszawy. Na trasie zwiedzania znajduje się aranżacja kanałów, którymi przez tygodnie przedostawali się łącznicy oddziałów, transportowano broń czy rannych, a w ostatnich dniach tą drogą miał miejsce exodus ze Starego Miasta do Śródmieścia i na Żoliborz. Kanał ten wywarł olbrzymie wrażenie dzięki zastosowaniu technik audiowizualnych. W trakcie zwiedzania słyszeliśmy ryk samolotów, wystrzały z broni czy bombardowanie. Tylko odważni przeszli w ciemnościach przez podziemie. Na zakończenie obejrzelśmy trójwymiarowy film „Miasto ruin”, który w sugestywniejszy niż pojedyncze zdjęcia sposób dał wyobrażenie, jak naprawdę wyglądała Warszawa i z jakich ruin musiała się podnosić po II wojnie światowej.

Przed odjazdem, w celu regeneracji sił po intensywnym zwiedzaniu zjedliśmy obiad w restauracji *Pub 7*. Dodatkowo suchy prowiant przed wyprawą przekazała wycieczkowiczom pilotka. Wracając do domu z okien autobusu widzieliśmy Stadion Narodowy i Pałac Kultury. Droga powrotna minęła nam wesoło i szybko.

Muzeum zrobiło na nas ogromne wrażenie. Ekspozycja oddziaływała obrazem, światłem i dźwiękiem, oddając atmosferę powstańczej Warszawy, nie tylko militarne dzieje 63 dni walk, ale także codzienne życie ludności cywilnej. Opowiedziała historię Powstania we wszystkich aspektach i pokazała jego sens.

Podobnie jak poprzednie części, ta także jest interesująca. To kontynuacja losów Bilba Bagginsa i jego krasnoludzkiej kompanii. Chociaż adaptacja odbiega od książki, obraz zachwyca. Filmowcy sprawili, że w trakcie seansu my, widzowie nie byliśmy w stanie odróżnić rzeczywistości od fikcji wygenerowanej komputerowo (nowa technologia 48 klatek na sekundę). Wrażenie robiły nie tylko liczne, trójwymiarowe i dynamiczne sceny bitewne, ale także mieszkańcy Śródziemia: m.in. dzikie gobliny, elfy, okrutni orkowie, odrażające trolle, skalne giganty, króliki Radagasta, potężne wargi, wielkie orły i pająki. Ekranizację powieści kręcono w Nowej Zelandii oraz Wielkiej Brytanii, stąd też zapierające dech w piersiach krajobrazy "podrasowane" nieco przez grafików. Hobbit to bardzo dobry film. Zafundował nam dużo niezapomnianych wrażeń.

KARNAWAŁOWE SZALEŃSTWO

Impreza karnawałowa była świetna, można to wywnioskować po znakomitej atmosferze i dobrej muzyce. Dużo osób tańczyło, niektórzy podpierali ściany, ale zawsze znalazła się osoba, która poprosiła ich do tańca. Ja osobiście bawiłam się niezłe i inni pewnie też. Odbyły się konkursy takie jak: taniec na gazecie, król i królowa balu oraz najlepszy strój karnawałowy.

Nie można zapomnieć o osobach, które pomogły udekorować salę.

Konkursy

„Najlepszy strój karnawałowy”

1 miejsce - Szymon Katkowski

2 miejsce – Natalia Socha

3 miejsce – Krystian Masiul

„Taniec na gazecie”

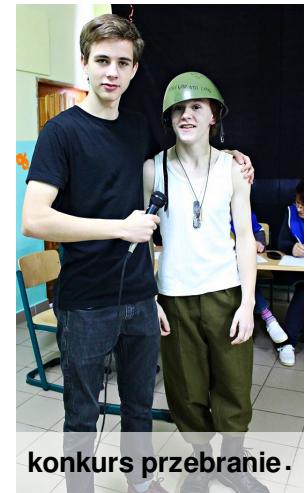
1 miejsce Aleksandra Dobiesz i Piotr Katkowski

2 miejsce Zuzanna Klepacka i Łukasz Piotrowski

„Król i królowa balu” – Sebastian Salwin i Natalia Socha.



1 m-ce



konkurs przebranie.



taniec na gazecie

ENERGIA Z... PUSZKI???



Ostatnio zastanawia nas jedna sprawa: napoje energetyzujące pite przez gimnazjalistów. Zawierają one kofeinę, taurynę i inne składniki, które budzą wątpliwości. Czy faktycznie, jak mówią ich amatorzy, nie chce im się po nich spać, lepiej się czują?

Czy to jest w ogóle zdrowe w naszym wieku? Sprawdziśmy to.

Napoje energetyczne to głównie woda i cukier oraz spora dawka kofeiny, a także syntetyczne barwniki i aromaty. Napój mocno podnosi ciśnienie krwi. Częste jego picie może powodować nadciśnienie i kłopoty z układem krążenia czy też prowadzić do nadwagi oraz sprzyjać rozwojowi bezsenności, miażdżycy i wzmacniać agresję. Serce bije szybciej, słyca się oddech. Z kolei tauryna obniża próg bólu. Mogą pojawić się stany lękowe. Podobno coraz częściej uczniowie zgłaszają

się do lekarzy z nudnościami i nieprawidłową pracą serca. Napoje energetyczne można pić, ale sporadycznie. Trzeba pamiętać, że częste opróżnianie puszek tego specyfiku skutkuje uzależnieniem.

Zyskać więcej energii można poprzez sen i odpowiednią dietę. Zarywanie nocy a potem ratowanie się pobudzaczami to fatalny pomysł i odbije się na zdrowiu i formie. Na dłuższą metę pomóc może np. sport. Zamiast zmuszać się do wysiłku ponad siły, lepiej odpocząć, pić naturalne napoje z kofeiną np. zieloną herbatę. Dobrze też

robi sok pomarańczowy, który działa stymulująco na mózg. Można też zjeść kawałek czekolady i głęboko pooddychać przy otwartym oknie. Warto też pamiętać, że problemy w koncentracji powoduje niedobór magnezu. Na pracę umysłu zbawienny wpływ ma także kwas Omega – 3.

NIEZIEMSKIE JASEŁKA Z HUMOREM

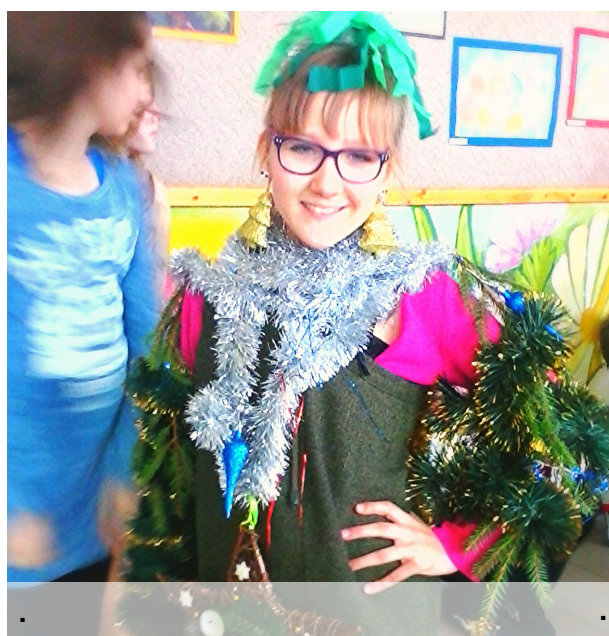
W przedostatni dzień przed feriami świątecznymi, uczniowie klas 4-6 szkoły podstawowej oraz gimnazjaliści mieli przyjemność obejrzeć spektakl z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Barwne widowisko, trwające 45 minut, wymagało długotrwałych przygotowań, również od strony wokalne. Scenariusz uwzględniał bowiem trzy solówki i trzy chóralnie wykonane kolędy. Klasyczna wersja jasełek została wzbogacona o elementy humorystyczne, co było dla młodych szkolnych aktorów dodatkowym wyzwaniem.

Swobodna gra uczniów, choć nie pozbawiona tremy wzbudziła aplauz publiczności. Oprócz debutantów, między innymi odgrywających role Trzech Króli, wystąpili uczniowie, którzy dali już się poznać jako talenty sceniczne. Brawurowo odegrali swe role Herod (Sebastian Salwin) i Diabeł (Piotr Katkowski). Pastuszkowie – agenci i Hetman – terrorysta, to również ważne dla inscenizacji postacie. Na długo w pamięci zostanie barwna kreacja stworzona przez Jagnę (Natalia Socha). Na uwagę zasługują też kolorowe stroje i rekwizyty, zwłaszcza Trzech Króli. Nam, widzom dostarczyły dodatkowych wrażeń wizualnych. Spektakl został przygotowany pod kierunkiem p. Krystyny Dajnowskiej. Widowisko wprowadziło wszystkich w magiczny nastrój świąt. Wspaniały występ!



22 stycznia odbyła się w szkole podstawowej **Choinka Szkolna**. Zorganizowano konkursy: indywidualny i klasowy. W konkursie klasowym uczniowie wybierali wybraną przez siebie osobę za choinkę. Była także dyskoteka, na której znakomicie się bawiliśmy. Nad przebiegiem zabawy czuwała p. Bożena Pelik- Ogonowska. W klasach wychowawcy wraz z rodzicami i uczniami zorganizowali sobie słodki poczęstunek. Odwiedził nas też św. Mikołaj, który wszystkim rozdał prezenty.

CHOINKA



OLIMPIADY PRZEDMIOTOWE

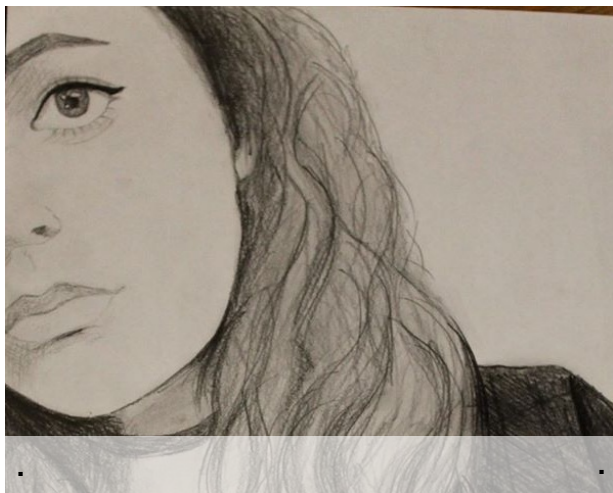
Julia Kawalir, Zuzanna Januszewska z VI kl. szkoły podstawowej oraz Oliwia Mrugała, Natalia Socha, Aleksandra Dobiesz, Dawid Lipczak, Rafał Majek, Sebastian Salwin, Daniel Rendaszka, Daniel Perduta z III kl. gimnazjum mogli sprawdzić swoje umiejętności z j. polskiego i biologii w etapie powiatowym kuratorskiego konkursu. Do wojewódzkiego etapu przeszedł **Piotr Katkowski** (biologia). Życzymy czołowego miejsca i maxa w teście!

STOPKA REDAKCYJNA

opiekun:
Edyta Wlazło;
red. nacz.:
Wiktoria Parzych;
red. tematyczni:
Zuzanna
Januszewska, Julia
Kawalir, Sylwia
Dobiesz,

Oliwia Mrugała, Aneta
Majek, Karina Rosłoń,
Anita Majek, Karolina
Lipczak, Karolina
Biernacka, Laura
Dziadosz, Aleksandra
Dobiesz, Joanna
Kosidło.
juniormedia.pl
Zespół Szkół w
Kiwitach

DOBRE OKO I TALENT W RĘKACH podglądamy jak "nasi" doskonałą warsztat



Sztuka Amatorskich Rysunków by Krystian



Aleksandra i Krystian postawili na rysunki. Oliwia fascynuje się fotografią. Czy wybiorą szkołę artystyczną? Czy Oliwia pójdzie do technikum fototechnicznego? Mówią, że raczej nie. Rysowanie i robienie zdjęć będą traktować wyłącznie jako swoje hobby. Wszyscy troje kończą nasze gimnazjum. Czas pokaże, co będzie dalej z ich talentem.

Tymczasem z ogromną ciekawością śledzimy ich postępy. A jest to możliwe, bo publikują swoje dzieła na FB i prowadzą blogi.

Widać, że Oliwia profesjonalnie podchodzi do fotografii, brała udział w zajęciach warsztatowych zorganizowanych w naszej szkole; angażuje sceny, charakteryzuje swoich modeli, świadomie

wykorzystując możliwości lustrzanki (kadrowanie, oświetlenie, kolorystykę). Ma już profesjonalny sprzęt, dba o to, by jej fotki były interesujące. I nie są one banalne. Niosą ze sobą treść!

Spójrzcie na próbki – wdzięczne zdjęcia pieska i ciekawy pejzaż.

Rysunki Krystiana również zwracają uwagę, są dopracowane, gdyż dba on o każdy szczegół.

A portrety Oli są naprawdę śliczne i pełne treści.

Przyjemność tworzenia polega na tym, że można wiele czasu spędzić nad czym, co innym ludziom nie przyszłoby nawet do głowy.

Co przyniesie czas, czy ich talent rozwinie się? Zobaczymy...

Na razie hobby daje im niemałą satysfakcję.

DWA RÓŻNE ŚWIATY JEDNA PRAWDZIWA MIŁOŚĆ

O tym opowiada książka Simone Elkeles pt. **"Idealna chemia"**. Grzeszka dziewczyna i niegrzeszny chłopak zakochują się w sobie dzięki szkolnemu projektowi z chemii.

On mieszka w biednej ulicy i

należy do gangu, ona w jednej z najbogatszych w Meksyku. Dzieli ich wszystko – domy, zainteresowania, wychowanie, ambicje. Żeby być razem, będą musieli przeciwstawić się stereotypom i uprzedzeniom, jakie ich dzieli. Nie obejdzie się bez sekretów, też i śmierci. Polecam na zimowy wieczór.



JEST NAD CZYM POPRACOWAĆ egzaminu próbne w gimnazjum

W dniach 19 – 21 stycznia br. uczniowie klas trzecich zmierzili się z drugim próbnym egzaminem. Wyniki próby pokazują, że mają jeszcze trochę do zrobienia przed właściwym egzaminem.

Uczniowie mogli sprawdzić stan swojej wiedzy z 10 przedmiotów: języka polskiego, matematyki, geografii, biologii, chemii, fizyki, historii, wiedzy o społeczeństwie oraz języków obcych (angielskiego i rosyjskiego).

Trzecioklasiści mają jeszcze czas na nadrobienie braków. Nie wystarczy mieć wiedzę, trzeba jeszcze umieć ją zastosować w nowych typach zadań. Ostatnia próba odbędzie się w marcu.